KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 9 (21) Grudnia 1859 Roku. № 338. Jutro, ŚŚ. Zenona M. i Flawiana M.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze rozkazujemy: Wzgląd mając na 56-letnią nieustannie gorliwą służbę i szczególnie odznaczające się zasługi zmarłego Senatora Ogólnego Zebrania Warszawskich Depart: Rząd: Senatu i zarazem Prezesa Komissji Emerytalnej i Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczyn: w Królestwie Polskiem, Radcy Tajnego Alexandra *Dmitriewa*, oraz na niedostatnie położenie i wiek podeszły wdowy po nim pozostałej, Anny *Dmitriew*, wyznaczoną zostaje tejże wdowie, oprócz pensji w kwocie rs. 2,465 k. 50, z prawa tejże wdowie należnej, w drodze szczególnej łaski, z właściwego funduszu Skarbu Królestwa Polskiego, aż do śmierci, pensja dodatkowa w ilości rs. 1,034 kop. 50 rocznie.

Wypłata takowej dodatkowej pensji, ma się liczyć od dnia śmierci Senatora *Dmitriewa*, t. j. od d. $^{7}/_{19}$ Sierp: r. b.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego nie omieszkacie polecić Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

(podpisano) „ALEXANDER.”

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski*.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapisy następujące: 1) dla Kościoła Parafjalnego w Wojcinie, rs. 75; 2) dla Kościoła w Błogiem rs. 15; 3) dla Klasztoru XX. *Bernardynów* w Wielko-Woli rs. 45, przez niegdy Barbarę z Ostrowskich *Bucholtz*.

JW. Rz: Radca Stanu Baron *Fersen*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, wyjechał do Suwałk.

JW. Rz: Radca Stanu *Bułyczow*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Moskwy.

-Zgromadzenie XX. *Bernardynów*, zaprasza Familję i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo za spokój ś. p. Antoniego *Lesznowskiego*, jutro o godz: 10ej rano.

Jutro (we Czwartek), jako w 4tą rocznicę skonu ś. p. Michała *Piotrowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 10tej z rana.

-Helena *Godlewska*, Córka Urzędni: D. Ż., przeżywszy rok 1 miesięcy 9, po ciężkiej słabości, zakończyła życie. Rodzice zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro, o godz: 1ej po południu pod Nr 1572/3 na smętarz Powązkowski.

-Wczoraj liczny orszak Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, odprowadził na spoczynek zwłoki ś. p. zasłużonego społeczeństwu i krajowi, Professora Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, Członka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, Jana *Piwarskiego*, o którego skonie już donieśliśmy. Był to jeden z tych rzadkich obrzędów żałobnych, który uświęca opinja, wiodąc orszak żałobny nie dla czczej okazałości, ale dla oddania hołdu prawdziwej zasłudze. Orszak ten pomnażali dawni uczniowie szanownego Professora, którym tenże przez długi czas przewodnicząc, oprócz szacunku i poważania, zjednał sobie jeszcze u nich i to przywiązanie jakie obudza każde piękne serce, każde wzniosłe i szlachetne przymioty duszy. Ś. p. *Piwarski* miłował swój kraj, miłował sztukę i to pokolenie, które pod okiem jego wzrastało i kształciło się w zbyt trudnym zawodzie. Talent jego był znany i odbijał najlepiej w odwzorowywanych przez niego pamiątkach krajowych, lub obyczajach ludowych, które przedstawił w licznych scenach miejscowych życia społecznego, zdejmowanych z natury, z artystowskiem pojęciem i prawdą. Cichy i skromny, nie szukał on nigdy rozgłosu, ale rozgłos ten sam się wyrabiał na widok prac jego, które dziś w spuściznie, długo jako wzory służyć będą młodym adeptom sztuki, i na długo pamięć zmarłego uwiecznią. Obok prac swoich pozostawił on jeszcze znakomity zbiór, i może nawet rzadko dziś gdzie widziany kartonów i szkiców najpierwszych mistrzów, które przez długi czas z wielką starannością równie jak i xiążki gromadził. Łatwo zatem pojąć jak wielką stratę poniosła sztuka przez skon tego męża, młodzież przez utratę swego przewodnika, a społeczeństwo przez pozbawienie go obywatela-artysty, powszechnie szanowanego i ukochanego od wszystkich. Do tego zatem ogólnego żalu i my dorzucamy skromny ten listek żałobny, jako echo jednozgodnej opinji, brzmiącej dziś tak smutnie po nad mogiłą zmarłego, jak niegdyś przyświecającej zaszczytnie, całemu żywotowi jego. Zwłoki poniosła na barkach młodzież, i tym najpiękniejszym hołdem, uczciła pamięć zmarłego.

-Wczoraj i dzisiaj, z powodu zasp śnieżnych, pociągi kolei żelaznej z zagranicy do Warszawy nie przybyły, więc poczta i gazety zagraniczne nie nadeszły.

-*Kalendarz* wydawany przez Obserwatorjum Astronomiczne Warszawskie na rok 1860, wyjdzie w tym miesiącu.

Wczoraj wyszedł z druku 9ty zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda*, który zakończa tom 1szy tego dzieła do lit: *Aos:*. Cena zeszytu w Królestwie kop: sr. 35, za granicami kop: $37^{1}/_{2}$, na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt, z powodu Świąt, wyjdzie dopiero dnia 10go Stycznia 1860 r.

Wczoraj o godzinie 8ej wieczorem, zamknięte zostały wota, czyli ukończenie głosowania do nowych wyborów w Resursie Kupieckiej. Wotom tym czyli głosowaniu, przewodniczył Hr: Tom: *Łubieński*, Dyrektor dotychczasowy, zaś asystowali: PP. Wale: *Szamota*, Kon: *Gruszecki*, Jakób *Lewiński*, i Augu: *Heylman*. Obok tego zaproszeni byli na przewodniczenie głosom: PP. Salwjan *Jakubowski*, Xawery *Schlenker*, i Ig: *Nosarzewski*. Po skończeniu głosowania, przystąpiono do otworzenia szkatułek, przeliczenia list wyborczych, i rozdzielenia ich na 4 wydziały, a mianowicie: Wydz: 1, Walery *Szamota*, z Assesorami: Xawerym *Luceńskim*, Stanisławem *Dotkiewiczem*, i Wiktorem *Kamionowskim*. Wydział 2gi: Wł: *Gruszecki*, z Assesorami: Dominikiem *Zielińskim*, Janem *Grabowskim*, i Antonim *Rad*-

gowskim. Wydział 3ci: Jakób *Lewiński* Jenerał, z Assesorami: Anastazym *Siemieńskim*, Józefem *Wernerem*, i Bernardem *Kohen*. Wypadek wyborów, okazał następujący rezultat głosów; skutkiem czego obrani zostali do Komitetu na rok przyszły to jest 1860: Ze Stanu Kupieckiego: Tomasz *Łubieński*, głosów 172; Leopold *Kronenberg*, 170; Salwjan *Jakubowski* 161; Xawery *Schlenker*, głosów 137; Hrabia Andrzej *Zamoyski*, 132; Mathias *Rosen*, 126. Na Zastępców: Alexander *Kurtz*, głosów 84; Józef *Zelt*, 75; Konstanty *Dobrycz*, 50; Alex: *Rawicz*, 41; Józef *Koehler*, 39; Ludwik *Halpert*, 24. Ze Stanu Niekupieckiego: Leon *Łubieński*, głosów 137; Jakób *Lewiński*, 122; Ign: *Nosarzewski*, 120. Na Zastępców: Dominik *Zieliński*, głosów 64; Hr: Maurycy *Potocki*, 45; Hra: August *Potocki*, 37. Następnie pod przewodnictwem P. Augusta *Heylmanna*, z Assesorami: Alex: *Kurtzem*, Janem *Leszczyńskim* i Hr: Lud: *Krasińskim*; wybrani zostali do delegacji sprawdzić mającej rachunek kassy za rok 1859: Wła: *Gruszecki*, głosów 89; Hen: *Natanson*, 70; Adolf *Bansemer*, 67; Kalixt *Potkański*, 67; i Józef *Piotrowski*, 60. Zastępcami: Eme: *Paprocki*, głosów 56; Mikołaj *Guttmann*, 35; Karol *Minter*, 32; Józef *Rawicz*, 29; i Edward *Koelichen* 29. Po ogłoszeniu tych wyborów, nastąpiła wieczerza, podczas której jeden z Prezydujących wyborom, Prezes Walerjan *Szamota*, odczytał wypadek wyborów, a dotychczasowy Dyrektor Hr: Tomasz *Łubieński*, którego uczczono oddzielnym toastem, wzniósł zdrowia tak Przewodniczących wyborom, jako też i nowo wybranego Komitetu. Orkiestra Pana Emmanuela *Bacha*, zamówiona dla urozmaicenia tego wieczoru, wywiązała się jak najlepiej, wykonywając różne dzieła muzyczne, które w zupełności zadowoliły słuchaczów.

Dla Prenumeratorów *Kurjera* w Warszawie zamieszkałych, dołączamy dziś obszerną *Wiadomość o fotografjach*, mających wartość artystyczną lub historyczną, wykonanych w zakładzie Karola *Beyera*. Znalazłby się tam niejeden stosowny na gwiazdkę podarek. Osoby na prowincji zamieszkałe gdyby sobie życzyły przejrzeć powyższą wiadomość, zechcą się zgłosić do zakładu a będą ją miały sobie franko nadesłaną.

Aniśmy się spostrzegli, jak *Adwent* przeminął, a tu już Święta za pasem. Płeć piękna i dziatwa, wyglądają gwiazdki, noworocznych podarków, kolendy. Święta krom religijnych obchodów, to wielka *trylogia* powinszowań i prezentów, zaczynających się od *Wilji*, przechodzących przez *Rok Nowy*, a kończących się dopiero aż na Trzy Króle. To żniwo dla sklepów. Wszędzie też pełno towaru, a radzibyśmy powiedzieć, pełno kupujących. Ale gdzie zawsze dużo nabywców, to u *Lessla*. Stare przysłowie mówi: *papką, czapką a solą, ludzie ludzi zniewolą*; snadź cukierków jeszcze nie znano, boby to czwarte było także w przysłowiu. Koniec końcem, tegoroczna wystawa słodyczy u *Lessla*, bogatszą jest jak kiedy. O cukrach nic nie powiemy, bo te mają ustaloną wziętość, tuzinkowemi choć taniemi, tych nigdy nie zastąpi. Ale pudełka, to prawdziwe dzieła sztuki. Kuferki, kufereczki, puzderka, kobiałki, wszystko to do cukierków najprzód, a potem jako gracik do ubrania buduaru posłużyć może. Dominującą ozdobą w tegorocznych bombonierkach jest skóra, atłasowe, papierowe, skórą wycinaną w tysiączne kształty są przybrane; zdobią je także bronzy, a nawet nowy metal *aluminium* (glin).

Zbliża się Wigilja, ryby będą grać niepospolite role, a ponieważ *post pisces vinum misces*, przeto donosimy, że w dniu onegdajszym nastąpiło otwarcie piwnicy win węgierskich Pana Jerzego *Popowicza*, przy ulicy Freta, wprost Sto-Jerskiej, które sam podczas bytności swej w Węgrzech wybrał i w znacznym zapasie sprowadził. Liczne grono zaproszonych znawców oceniało każdy gatunek wina i jednogłośny sąd wydali: że piwnica Pana Jerzego zaleca się prawdziwą dobrocią i czystością win. Między innemi odznacza się szczególniej wino tak zwane *Bathyani*, pochodzące z winnic tegoż nazwiska. I nic dziwnego, Pan *Popowicz* jako urodzony i wychowany w Węgrzech, przepędził całą swą młodość na badaniu winnic węgierskich, które jakiemi laty i przymiotami odznaczają się. Nadto posiada on w zakładzie swoim wyborną węgierską bryndzę, słoninę, śliwki, śliwowicę, orzechy i różne bakalje, które przy nadchodzących Świętach za umiarkowaną cenę sprzedawane będą.

Wczoraj widziano dowóz na targ różnych produktów, już nie na kołach ale na saniach. Dowód to najlepszy, iż sanna jest także i w okolicach Warszawy.

Jeżeli jaki starszy *Staś zrobił na sukni plamę*, lub ją uszkodził, niechże przez wzgląd że na nadchodzące Święta potrzeba pokazać się ludziom przyzwoicie, pospieszy do Pana *Witskiego*, owego *protoplasty* wszystkich *sztoperów*, a on wywabi mu plamy z sukni, (bo na inne nie ma sztoperów na świecie), odnowi, odprasuje, zaceruje, zeszyje, słowem, odda mu jak nową. Mieszka on w Hotelu Lipskim pod Nr 26, gdzie temczasowo urządził pracownię, po powrocie do Warszawy.

Corocznie o tej porze zwykliśmy wspominać o składzie materjałów piśmiennych P. *Arnholda*, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw pałacu Prymasowskiego. Dziś więc pozostaje tylko przypomnieć o tych prześlicznych przedmiotach, w jakie znowu P. *Arnhold* zaopatrzył ten magazyn od pióra do pisania, do najwykwintniejszej ozdoby, zarówno mogącej służyć dla płci pięknej, jak i dla mężczyzn. Każdy bowiem wyjazd za granicę Właściciela tego magazynu, zawsze przynosi jakąś korzyść ze sprowadzonych przezeń materjałów, pomiędzy któremi łatwy bardzo wybór uczynić każdy może.

Narzekającym dotąd amatorom na brak dobrego piwa, możemy zwiastować dobrą nowinę, to jest że takowe, odznaczające się jasnością koloru, klarem i właściwą czysto-chmielową goryczką, już się ukazało w Warszawie, pochodząc z browaru PP. *Haberbusz*, *Schiele* i *Klawe*.

Od wczoraj urządzoną została u P. *Loursa* prawdziwa wystawa płodów cukierniczych, na które składa się sztuka, połączona z wykwintnością i gustem. Cały bowiem stół zastawiony w podkowę, ugina się pod ciężarem wspaniałych piramid egipskich, składem broni i najróżnorodniejszemi wyrobami, naśladującemi najzupełniej naturę, tak w skromnym listku, jak ozdobnym kwiatku, lub w rumieniącym się od dojrzałości owocu. Widać że Pan *Lourse* nie poszczędził pracy, i dowiódł co może sztuka cukiernicza, jeżeli tylko jest wprawną kierowana ręką. Nikt też nie przejdzie pod filarami gmachu Teatralnego, ażeby choć przez okno, nie rzucił

okiem na tę wystawę, albo wszedłszy do P. *Loursa*, nie podziwiał jej bogactwa. Największą uwagę zwraca piramida w kształcie fontanny, wyrobiona artystycznie, a wsparta na delfinach, domek pustelniczy na skale, chińczyki, cukierki w osłonkach paryzkich na wierzchu których umieszczone są rozliczne karykatury. Co do cukrów, widzieliśmy tam pierwszy raz *cukry jabłkowe* (cucre de pomme de Rouen), i inne powszechnie znane ze swej doskonałości. Obok tego podziwialiśmy tam cudowne wyroby z czokolady.

Wczoraj, mimo niepogody, licznie zebrała się Publiczność w Cyrku P. *Carré*, na benefis P. Leopolda *Nessnami* Komika. Pani *Carré*, znana jako Amazonka, Panny: Lina *Szwarz* i Adelajda *Salamońska*, tudzież Panowie: Albert *Salamoński* i młody Oskar *Carré*, jako wyborni jeźdzcy, a bracia *Krembser*, jako doskonali gimnastycy, grzmiącemi oklaskami okrywani byli. Pięcio-letniego zaś syna P. *Nessnami*, który nad wiek, usposobienie w sztukach gimnastycznych okazał, zasypano gradem pakietów z cukierkami. Dziś równie wielkie przedstawienie, podczas którego nietylko wszystkie powyższe osoby, ale nadto P. *Heuberger* Gimnastyk i jego uczniowie odznaczyć się mają.

Ktokolwiek przechodzi ulicą Senatorską, mimowolnie zatrzymuje się przy rogu Daniłowiczowskiej, aby się przypatrzyć wystawie P. *Grohnerta*, którą w swojej cukierni urządził. Jest też bo i popatrzyć na co i w czem wybrać, tyle tam rozmaitych osobliwości.

Dogadzając życzeniom Dam, fabryka P. *Bernard*, znanych już wytwornych gorsetów, istniejąca w domu Prezesa *Hryniewicza* (dawniej Kochanowskich), przysposobiła znaczny zapas gorsetów, poczynając od 3ch rubli srebrem do cen wyższych, stosownie do żądania. Fabryka ta rozwija się z szybkością, i dziś już pierwszorzędne zajmuje miejsce, wykończając roboty swoje według najświeższych modeli i z jak największą dokładnością.

Obok tylu innych, musiemy dziś jeszcze kilka słów powiedzieć o powiększonym, pięknym i już dobrze zasłużonym składzie materjałów pismiennych, rysunkowych i galanterji, P. Wł: *Bednawskiego* przy ulicy Miodowej w domu W. *Bujno* mieszczącym się. Otóż właściciel tegoż magazynu powróciwszy niedawno z zagranicy, gdzie zwiedzając najznakomitsze fabryki Angielskie, Paryzkie i Wiedeńskie, postarał się, aby co było w nich najpiękniejszego, nietylko co do materjałów pismiennych, lecz i wiele innych pożytecznych rzeczy do swego magazynu sprowadzić. Wyliczać tu po szczególe zalety owych prześlicznych wyrobów, jak ekritoary, pressepapier, figury bronzowe, zegary stołowe i kominkowe, lampy, kandelabry, biurka i toalety, bukiety porcelanowe, naśladujące naturalne kwiaty, porte-bouquet, wazony do kwiatów, flakoniki, lub też owe figurki porcelanowe, medaljony barelief, obrazy na blasze, wachlarze, szpilki do włosów, bransolety, brosze z nowego metalu aluminium i nowego złota, które w niczem nieustępują prawdziwemu złotu, albo wreszcie eleganckie papeterje, pudełka niemieckie i paryzkie do cukierków, portefeuille, porte-cigares, lornetki, stereoskopy, i nader piękne figury biscuit i gipsowe, jest nam niepodobna. W tej massie niewyczerpanych wyskoków pomysłu ludzkiego, na jakie sadzą się wynalazcy zamorscy, nie zapomniano i o dziatwie z powodu gwiazdki, i od najprostszej zabawki dla niemowlęcia, gier pożytecznych dla większych, aż do dorosłej młodzieży, wszystko się tam znajdzie. Na zakończenie powiemy tylko teraz, że przy bardzo przystępnych cenach, każdy stosownie do wieku i płci znajdzie tu coś użytecznego dla siebie, lub też na podarek na nadchodzące Święta. Wszystko to dowodzi staranności P. *Bednawskiego*, który corocznie przekonywa nas o tem, i to nietylko w chwilach przedświątecznych, ale w ciągu całego roku. O czem każdy z odwiedzających ten magazyn naocznie się przekona.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Ernani*, przywołani zostali: Panna *Plodowska* 5-kroć, oraz PP: *Dobrski* 6 kroć, *Szczepkowski*, *Miller* 4-kroć i *Ziołkowski* 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 55; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 11, wartość kuponu kop: $89^{8}/_{9}$: za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, dają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $29^{2}/_{3}$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: $57^{3}/_{4}$ do rs. 1 kop: $62^{1}/_{2}$: za garniec od kop: $51^{1}/_{2}$ do kop: 53.

Zaonegdaj wieczorem, Michał *Dekert*, Czeladnik krawiecki, lat 52 mający, przybywszy mocno pijany do mieszkania drugiego Czeladnika krawieckiego na Krak: Przedm: pod Nr 438, położył się spać na ziemi, i onegdaj rano znaleziono go bez życia.

Egipt. — Listy nadeszłe z Alexandrji donoszą, że d. 3go b. m. po szczęśliwej przeprawie, przybyli tam Hra: *Paryża* i Xiążę *Chartres*, jak najlepiej przyjęci zostali. Mieszkają oni w jednym z najpiękniejszych pałaców miasta, i oddano na ich usługi parostatek rządowy, którym mają popłynąć do pierwszej katarakty Nilu. Mieli oni zabawić w Alexandrji do 7go, a w Kairze do 11go b. m., a następnie udać się w podróż do Wyższego Egiptu. (In: Bel:).

Francja. *Paryż, 16go Grudnia.*— Ciągle krążą najsprzeczniejsze pogłoski, co do nominacji Pełnomocników na Kongres. Jedni utrzymują, że niektóre Mocarstwa stanowczo wzbraniają się wysłać swych Ministrów na Kongres, jeśli Anglja nie zmieni postanowienia i nie wyznaczy na swego reprezentanta przynajmniej któregokolwiek z ważniejszych Członków Gabinetu; inni zaś dowodzą przeciwnie, iż propozycje zebrania Kongresu, obejmowały tylko zasady narad, ale wcale nie skreślały warunków jego uorganizowania, i dla tego każde Mocarstwo ma prawo być reprezentowane tak, jak to uzna za najstosowniejsze. Zresztą Anglja wybierając Lorda *Cowley* na pierwszego Pełnomocnika, nie miała bynajmniej zamiaru zmniejszenia ważności narad Kongresu, i dla tego też mniemać można, iż wybór takowy nie był przedmiotem jakiejkolwiek protestacji lub uwagi ze strony niektórych Państw, jak to mylnie utrzymują pewne dzienniki.— Jakkolwiek bądź negocjacje trwają dotychczas, a data 5go Stycznia, wskazana w propozycjach Francji i Austrji do otwarcia Kongresu i przyjęta przez inne Mocarstwa, nie uległa zmianie. Nie idzie jednak zatem koniecznie, aby obrady kongresowe miały się nieodzo-

wnie rozpocząć w dniu pomienionym, zwłaszcza, że i wszyscy Pełnomocnicy zebrać się w Paryżu na ten termin nie zdołają. Najprędzej posiedzenie otwierające Kongres, odbędzie się dopiero między 15 a 20 Stycznia. — O wyborze Pełnomocników Sardyńskich i dziś nie ma wiadomości. — Pogłoski rozsiewane co do reprezentancji Hiszpanji na Kongresie, nie sprawdzają się. — Wiadomość jakoby pierwszym Pełnomocnikiem miał być Margr: *Viluma* była fałszywą, a P. *Mon* udał się do Madrytu, dla reklamowania przeciw mianowaniu na ten urząd P. *Martinez de la Rosa*, w przekonaniu, że jeśli sam Minister spraw zagr: nie przybędzie na Kongres, prawo reprezentowania Hiszpanji do niego jako Ambassadora należy. P. *Mon*, niechce przyjąć miejsca drugiego Pełnomocnika. — Życie Xięcia *Hieronima* jest ciągle w niebezpieczeństwie, a lekarze mimo chwilowego polepszenia jego stanu, nie mają nadziei uleczenia go. Mówią o skostnieniu naczyń sercowych. Cesarzowa przepędziła kilka godzin przy łożu chorego, a Cesarz odwiedzał go trzykrotnie w ciągu dnia. — Xiążę *Metternich* dotychczas odwiedzał tylko Ambassadora Rossyjskiego i Nuncjusza Papiezkiego. — Rada Stanu, między innemi mniej ważnemi projektami, roztrząsała także projekt kanalizacji Rodanu, w interesie rolnictwa. — Rada Marszałków ułożyła już prawie w zupełności listę awansów w armji, z okoliczności Nowego Roku. (Ind: Bel:).

Włochy. — Korrespondencje datowane 10go b. m. z Rzymu, przedstawiają finanse tameczne w stanie nader opłakanym, i wykazują zarazem trudności prawie nie do przezwyciężenia, w zawarciu nowej pożyczki. W sferach rządowych przypisują to oddzieleniu się 4ch bogatych prowincji, rzeczywiście zaś zaród złego leży w złej administracji funduszów. — Podobno Królowa *Krystyna*, miała doręczyć Papieżowi miljon talarów. — Słychać, iż dwóch Legatów ma być wysłanych na Kongres do Paryża, a mianowicie Kardynałowie *Antonelli* i *di Pietro*. Pierwszemu dodany będzie do pomocy Mgr *Berardi*, a drugiemu Monsig: *Brunelli* lub *Flavio-Chigi*. — Z Neapolu donoszą, że między Dworem tamecznym a Stolicą Apostolską panuje najlepsze porozumienie w sprawie Kongresu, i że nie ma wcale mowy o wyłączeniu się od spółudziału w takowym. Margr: *Antonini*, Poseł Neapolitański w Paryżu, pragnie wymówić się od reprezentowania na Kongresie Neapolu, Król pragnie koniecznie jemu powierzyć tę missję. — Stosunki pomiędzy Posłem Francuzkim w Neapolu, a tamecznym Ministrem spraw zagranicznych, są jak najobojętniejsze. Podobno nawet P. *Brenier*, zamierza wyjechać na czas jakiś do Francji. (In: Bel:).

S Z A R A D A.

Pierwsze wskazuje, a *drugie* roślina
Która niedługo rolę swą zaczyna.
Wszystek czyli uwierzycie,
Ciepłe stanowi okrycie.
(Zeszła Szarada, *Kobiałka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chruszczow Jenerał-Major z Lublina nr 613; Lubowidzki Karol Ob: z Widzewa nr 414; Xiądz Rakowski Paweł Kanonik z Chęcin nr 367/8.

Wyjechali: Deskurowie And: i Jan Ob: do Rudy Talubskiej; Rostworowscy Joachim i Felix Ob: do Lesznowoli; Tarnowski Jan Hr: do Krasnobrodu.

Przyjechali koleją żelazną: Laessig Adolf Dyr: Młyna Parowego z Paryża nr 2913/14; Moszczeński Alfons Ob: z Prus nr 2766; Selawo Jan Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Radziwiłł Alex: Xiążę do Paryża; Roszkowski Józef Ob: do Poznania; Wojciechowska Konstancja Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Obywatel z W. X. Poznańskiego, kawaler, w wieku lat 30, który przez losowe wypadki, stracił prawie całe swe mienie i obecnie zamieszkuje w Warszawie, obeznany ze wszystkiemi gałęziami przemysłu, mówi kilkoma językami, a jako wojażer, ma stosunki niemal we wszystkich Stolicach Europy; pragnie przyjąć obowiązki **Marszałka dworu** lub **Plenipotenta** u którego ze znaczniejszych Obywateli, w kraju lub Cesarstwie. Może mu prowadzić wszelkiego rodzaju interesa i odbywać z nim podróże, służąc za tłumacza, i obznajmiać z zagranicznemi miejscowościami. Ktoby z JJWW. Panów Obywateli pragnął mieć w podobnym guście Człowieka, raczy nadesłać swój adres do Redakcji Kurjera.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 5. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 8. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

TIVOLI. — Dziś Wielka Muzykalna Zabawa pod osobistą dyrekcją P. E. Bach, który dołoży wszelkich starań, aby sumiennie wywiązać się z tak obszernego i wykwintnie ułożonego Programu; na którą to zabawę zaprasza się Szanownych Lubowników i Amatorów. — Zacznie się punktualnie o godzinie 7ej. Salony ogrzane i rzęsisto gazem oświetlone. — Jutro Program zmieniony, pełen gustu. Początek także o godzinie 7ej. — Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej w dziedzińcu na prawo gdzie wskaże napis: „Wchód do Salonu Koncertowego Tivoli".

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, Zabawa Muzykalna pod dyr: **J. Fuchs.** Początek o godz: 5ej.

W Drukarni Kurjera Warsza:. — Wolno drukować, dnia 9 (21) Grudnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 338.

Środa.— Dnia 9 (21) Grudnia.— Rok 1859.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 11ej przed południem, w Biurze Dyrekcji Mennicy, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonem, odbędzie się licytacja głośna sprzedaży: a) Stali lanej funtów 10,180; b) Żelaza kutego w okruchach funtów 6,946; c) Żelaza lanego starego funtów 8,646; stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy, mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji oznacza się: za Stal Rs. 101 kop: 80, za Żelazo kute Rs. 52 kop: 9½, za Żelazo lane Rs. 43 kop: 23; na kaucję oznacza się 9tą część wartości szacunkowej przedmiotów do licytacji podanych.—Pełn: ob: Dyrektora, A. Hann.

☞ Do Sklepu Wyrobów Żelaznych Fryderyka Zazimowskiego, przy ulicy Trębackiej, nadszedł transport **GOSPODARSTW** Dziecinnych, odznaczających się nadzwyczajną trwałością i przystępną ceną, z czem się poleca na nadchodzącą Gwiazdkę, względom Szanownej Publiczności.

Główny Skład ZABAWEK DZIECINNYCH Jana Sommerfeld, exystujący od dawna przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, poleca się Szanownej Publiczności z nowemi **Zabawkami**, któremi to trudniąc się jedynie, starał się zgromadzić z Paryża, Wiednia i wszystkich znaczniejszych Fabryk zagranicznych. To też dobór jest tak wielki, że może zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom, a przy cenach przystępnych, wybór łatwy przy urządzonej wystawie.—Tamże są Bukieta z świeżych kwiatów, które służyć mogą dla Dam do Buduarów i na wszystkie zabawy zimowe.

NOWO ZAŁOŻONY

SKŁAD

SZKŁA, PORCELANY i FAJANSU,

FRANCISZKA IZDEBSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej, w domu Hr: Przezdzieckiego Nr 471a, obok Kantoru W. Mühlard, wprost Banku.

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności, iż w tymże Składzie dostać można po cenie jeszcze dotychczas niepraktykowanej:

Tuzin Talerzy zagranicznych fajansowych,
za Rs. 1 Kop: 27½ (Złp. 8 Gr: 15);
Tuzin Talerzy zagranicznych porcelanowych,
za Rs. 2 Kop: 55 (Złp. 17);
Tuzin Talerzy kolorowych angielskich,
za Rs. 2 Kop: 55 (Złp. 17).

Inne zaś przedmiota sprzedają się w stosunku tychże cen po nader przystępnych cenach.

PIEKARNIA

ROMUALDA MAK,

pod Nrem 1885 exystująca.

Mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż jako na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dostać można wszelkich **WYROBÓW**, tak Maślanych jak Postnych, w najlepszym gatunku **CIAST**, również dostać można przy targach: Stare-Miasto, oraz za Żelazną Bramą zwanych, na Straganach firmą moją opatrzonych, za które to wypieki z Piekarni mojej poręczam. Obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m.— Romuald Mak.

☞ Oddano w kommis **SZUBĘ** z Szopów, bardzo lekką, nową, za cenę 60 Rubli. Wiadomość w Cukierni P. Bisier, przy ulicy Przejazd, wprost Apteki.

Piwo Żareckie Bawarskie i Marcowe, w butelkach, wystałe, jako też i na oxefty. **Wina** w różnych gatunkach, Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Madera, Lunel, Malaga, Portwein biały i czerwony, Szampańskie i różne. **Porter** Angielski i Krajowy, **Piwo** Angielskie i różne **Bakalje**, poleca Szanownej Publiczności Handel A. Bysieńskiego, przy Saskim Placu, w Pałacu W. Skwarcowa.



Świeże **WINOGRONA** Hiszpańskie z Malagi, PASZTETY z Strasburga, oraz FRUITS GLACÉS z Paryża, nadeszły Schnellcugiem do SKŁADU WIN i KORZENI Stanisława **ROZMANITH**, przy ulicy Nowy-Świat. — **OSTRYGI** codzień świeże nadchodzą.

Od każdego czasu.—**Składy** na Wełnę, Cukier i inne Towary, Stajnia na 6 koni, Wozownia na 4 powozy, Góry obszerne i Piwnice dwie do najęcia. Wiadomość na 2m piętrze, ze wschodów na lewo, sień koło bramy, ulica Miodowa Nr 485, dom XX. Bazyljanów.

Mam honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż w Piekarni mojej przy ulicy Bielańskiej wprost Tłomackiego pod Nr 608, na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA, dostać będzie można **STRUCLI** Maślanych i Wodnych, w jak najlepszym gatunku; także i **DROŻDŻY** świeżych prasowanych, z czem polecam się łaskawym względom. — R. Kürtzel.

Zawiadomienie Przedświąteczne

Z CUKIERNI

ROBERTA WIŚNOWSKIEGO,

w Hotelu Polskiem przy ulicy Długiej pod Nr 585.

Po zwiedzeniu: Wrocławia, Berlina, Hamburga, Londynu i innych znaczniejszych Stolic Europejskich, a w nich najznakomitszych Zakładów Cukierniczych, gdzie przejąłem oryginalny sposób wyrabiania rozmaitych **Ciast** i okazałych a zarazem wyśmienitych **Cukrów**, — powróciwszy obecnie do Warszawy, znaczną ilość pomienionych **WYROBÓW** przysposobiłem i takowemi na nadchodzące Święta, Szanownej Publiczności służyć zamierzyłem. — Z pomiędzy CUKRÓW starannie i elegancko wypracowanych, a w niczem zgoła prawdziwym Paryzkim nie ustępujących, zasługują na szczególniejszą uwagę: **Wazony Cukrowe** takiemiż do złudzenia naturę naśladującemi Kwiatami lub Owocami napełnione. **Pomadki kandyzowane** z najwyborniejszemi smakami funt po kop: 75. **Pomadki desserowe** (nowość) z świeżego pomysłu różno-kształtnych form, funt po k. 45.— **Koszyki zagraniczne** pyszne lecz naturalne z Cukrami niesłychanie tanie. — Łaskawe zaś w roku zeszłym przyjęcie, połączone z nadzwyczajnym pokupem

PUDEŁEK DO CUKRÓW

skłoniło mnie, iż na tegoroczne Święta również wprost z Paryża sprowadziłem wielki ZAPAS wzmiankowanych, a rozmaitej wielkości, kształtu i wyrobu **PUDEŁEK**, które pomimo ich wytworności i elegancji, po cenach nadzwyczaj tanich odstępować postanowiłem, i tak: **Pudełko** czworograniaste Paryzkie z takimże **kartonażem**, na srebrny kolor lakierowanym, Cukierkami napełnione kop: 17½. — **Pudełko** podobne większe z Cukrami kop: 30. — **Pudełko** takież jeszcze większe z Cukrami kop: 67½. — **Pudełko** okrągłe także z kartonażem Paryzkim i Cukrami kop: 75.— **Pudełka** wreszcie stosunkowo większe i ozdobniejsze z wyborowemi Cukrami po Rs. 1, 2, 3 aż do Rs. 12.

NB. NB. NB. Cukiernia moja samoistna, z żadną inną najmniejszych stosunków nie ma.

ROBERT WIŚNOWSKI.

Pod dniem 4 Listopada r. b., zrobiono przez niniejsze Pismo ogłoszenie o zaginionym **LIŚCIE Zastawnym** Numer 65,570 Lit: **C**, na Rs. 150, a że List takowy właścicielowi powrócony został, zatem powyższe ogłoszenie w zupełności odwołuje się.

— *** —

SKŁAD

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 497 C,

w domu Wgo Buyno.

Zaopatrzony został na nadchodzące Swięta Bożego Narodzenia w rozmaite przedmiota, służyć mogące na podarki, jak niemniej i do użycia codziennego niezbędne, również urządził WYSTAWĘ rozlicznych ZABAWEK DZIECINNYCH, GIER Towarzyskich, Abecadłowych i LALEK, oraz dla doroślejszej Młodzieży pożyteczne i naukowe przedmiota. Niepodobna tu wyliczyć wszystkich przedmiotów bogatszych, jako to:

ECRITOIRÓW, PRESSEPAPIER, FIGUR brązowych, ZEGARÓW Stołowych i Kominkowych, LAMP, KANDELABRÓW w najnowszym guście i rozmaitych przedmiotów do ozdoby Gabinetów, Biurek i Toalet.

STEREOSKOPÓW z pięknemi i ciekawemi widokami, FIGUR porcelanowych, nader rzadkich, MEDALJONÓW barelief i Obrazów na blasze olejno malowanych.

Wazonów do kwiatów i Flakonów, Bukietów porcelanowych naśladujących kwiaty i Porte bouquet.

Perfum Francuzkich i Angielskich prawdziwych, i wszelkich Mydeł i Kosmetyków.

Wachlarzy w najświeższym guście, Szpilek Damskich do włosów, Bransolet i Broszy z nowego metalu Alumnium i nowego Złota, ktory to trwałością równają się prawdziwemu złotu.

Wyrobów skórzanych, drewnianych i t. p.; również i pięknych Papeterji i eleganckich Papierów.

Ceny, licząc na wielką sprzedaż dobranych tych towarów, są nader umiarkowane.

W Składzie tym wyrabiają, jak zawsze, eleganckie Bilety wizytowe, 100 sztuk za Rs. 1.

— ⁂ —

DOM HANDLOWY

N. S. BRÜNER i KOMP.

Ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że oprócz exystującego Składu Towarów Galanteryjnych przy ulicy Miodowej pod Nr 492, z dniem 13m Grudnia r. b. otwiera się

W HOTELU EUROPEJSKIM

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście (pod Nrem 15 nowym),

DRUGI MAGAZYN

Towarów Galanteryjnych, Francuzkich, Angielskich, i innych w najkompletniejszym wyborze, a mianowicie:

PAJĄKI, ZEGARY stołowe i ścienne, ŚWIECZNIKI, WAZONY, KANDELABRY, LAMPY stojące i wiszące; KONSOLKI, BRĄZY do firanek, LASKI, BROSZKI, BRANSOLETKI, DESZCZOCHRONY, ATOUT CASSPICRURGI, PORTMONETKI, CYGARNICZKI, PUGILARESY, KAPELUSZE jedwabne Paryzkie; PORCELANA CHIŃSKA Francuzka i Starosaska; KALOSZE i PALETOTY Gutaperkowe; Przybory do podróży; TOALETKI, NESSESERKI, PERFUMY, POMADY, MYDŁA i wszelkie wyroby Brązowe i Porcelanowe.

Polecając się Prześwietnej Publiczności wyżej wymieniony Dom Handlowy, starać się będzie przez najumiarkowańsze ceny i rzetelną usługę, w nowym tym Magazynie, zasłużyć sobie nadal na zaufanie i na względy, któremi dotąd Publiczność go zaszczycała.

NA NADCHODZĄCE SWIĘTA

WYSTAWA ZABAWEK DZIECINNYCH,

w Składzie N. S. BRÜNER i Komp.

przy ulicy Miodowej pod Nr 492, oraz w Magazynie Hotelu Europejskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

SKŁAD SZKŁA i FAJANSU,
AUGUSTA HERMANN
przy ulicy Krakowsk: Przedm: Nr 453 wprost Zjazdu.

Otrzymał znaczy transport SZKŁA szlifowanego, które sprzedaje po cenach stałych fabrycznych zniżonych, jako to: tuzin Szklanek szlifowanych po kop: 60 czyli Zł: 4, inne zaś gatunki w stosunku tejże ceny. Również zaopatrzony jest tenże Skład w wszelkie gatunki Butelek, Słoików do musztardy, kaparków, jakoteż i Szkła apteczne zielone i białe. Do tegoż Składu nadszedł znaczny transport Fajansu zagranicznego, których tuzin Talerzy fajansowych sprzedaje po Rs. 1 kop: 35; Glebów czyli tak zwanych Tulipanów prawdziwych Francuzkich różnokolorowych jakoteż i białych w różnych deseniach, różnego kształtu i wielkości, te sprzedaje po cenie umiarkowanej; i TAFLE na skrzynie.

SALOPA czarna kortowa, na wacie, nowa, zupełnie nie używana, jest do sprzedania przy ulicy Dunaj, wprost Piwnej pod Nr 134 na 3m piętrze, od frontu.

Przy ulicy Leszno Nr 724, w Fabryce Powozów Józefa *Rentel*, jest do sprzedania KARETA na Saniach 2 Osobowa z ławeczką na przodzie, zdatną do miasta lub podróży.

ZNACZNĄ PARTJĘ
HERBATY CHIŃSKIEJ *Pequo*,
odebrał w tych dniach w komis Kantor Loterji i wexlu Ignac: *Koral*, przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, i sprzedaje takową w Paczkach funtowych, opatrzonych pieczęcią i bandrollą Komory Celnej Warszawskiej, po cenie rs. 1 k. 65.

Jest do sprzedania $9\frac{1}{3}$ włók nowo polskich, czyli 140 dziesiatyn LASU, w bardzo dobrym stanie, w dobrach Osse, Okręgu Brzezińskim położonych, odległych od miast Łodzi i Ozorkowa 2 i pół mili, zaś od Zgierza, Cukrowni w Siewierzu i Pokrzywnicy, po $1\frac{1}{2}$ mili, od Strykowa pół mili, gdzie sprzedaż cząstkowa tak budulcu, którego tam jest wiele wyborowego, jako też sągów bardzo korzystne; cena tego Lasu przystępna; o bliższych warunkach dowiedzieć się można u Właścicielki na miejscu.

Maison meublée et pension bourgeoise,
3 rue du Dauphin 3.
à PARIS.
Zakład ten położony w środku Paryża, poleca się PP. Podróżnym, jako dobrze urządzony i tani.

— *.* —

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej.— Zawiadamia, że dla dogodności mieszkańców miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, Zarząd Drogi Żelaznej, po zwolnieniu P. Henryka *Wagnera*, właściciela remiz, w miejscu od zobowiązań kontraktem z dnia 5go Października 1858 r. na siebie przyjętych, zawarł umowę z P. Maurycym *Rosengart* w Warszawie zamieszkałym, który mocą warunków tejże, zobowiązał się własnymi furmankami rozwozić z magazynu drogi żelaznej, wszelkie towary i pakunki nadchodzące za listami frachtowemi pociągami towarowymi pod adresem różnych osób w Warszawie jako też na przedmieściu Pradze zamieszkałych, jak niemniej dowozić wszelkie podobne przedmioty do magazynu Drogi Żelaznej na transport koleją przeznaczone. Za uskutecznony w powyższy sposób odwóz do domu lub składu, lub odwrotnie do expedycji, wszelkich towarów lub ruchomości, P. *Rosengart*, tytułem zapłaty czyli wynagrodzenia, ma prawo pobierać w obrębie rogatek Warszawskich: *a)* za każde 100 i wyżej pudów po $1^1/_2$ kopiejki od puda; *b)* za 50 i wyżej pudów po 2 kopiejek od puda; *c)* od ciężarów po niżej 50 pudów, po 3 kopiejki od puda. Od ciężarów na Pragę dostawionych, opłata powyżej rozklassyfikowana podnosi się o $^1/_2$ kopiejki na pudzie. Za przewóz towarów pospiesznych czyli takich, które bez żadnej zwłoki czasu dostawione lub odwiezione być mają, podwójna opłata od puda pobieraną będzie. Najniższa opłata za przewóz pojedynczego, lub nie wielkiej objętości pakunku lub przedmiotu, wynosi 15 kop:. Wyższego nad pomienioną opłatę wynagrodzenia, P. *Rosengart* nie ma prawa od nikogo i pod żadnym względem domagać się. Za zrządzone szkody w przewożonych towarach lub ich zatracenie, P. *Rosengart* odpowiedzialnym jest z kaucji złożonej do depozytu Kassy Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Osoby życzące sobie korzystać z tej dogodności, zgłaszać się zechcą ze swemi żądaniami do P. *Rosengart*, zamieszkałego pod Nr 1559, lub wkładać stosowne awizacje do skrzynek, które Pan *Rosengart* na ten cel po rogach ulic urządzić zamierza. Gdy zaprowadzenie umownego stosunku z P. *Rosengart*, ma na celu jedynie tylko ułatwienie i dogodność publiczną, przeto Zarząd Drogi Żelaznej żadnej z tego tytułu nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności, i nie tamuje interesentom, iżby sami lub przez wybrane inne osoby, w mowie będące przewozy towarów uskuteczniali. — *Rosenbaum.*

W Niedzielę wieczorem, znaleziono **DYWAN** znacznej wartości: zupełnie nowy. Właściciel zechce się zgłosić do Redakcji Kurjera, gdzie poweźmie o nim bliższą wiadomość. — Podobnież znaleziono i **KLUCZE**, które w Redakcji odebrać można.

W interesie znacznego spadku tyczącego Familji *Klukowskich*, a mianowicie Apolonji *Klukowskiej* i Jej Brata w wojsku służącego, upraszam Osoby tego nazwiska, aby w celu porozumienia się i powzięcia bliższej informacji, zechciały zgłosić się do podpisanego Konduktora Pocztowego w Warszawie, pod Nr 2687 przy ulicy Bednarskiej mieszkającego, i to spiesznie, bo prekluzja może nastąpić. — Jan *Klukowski.*

Utrzymujący **Handel Win i Korzeni** pod Nr 404 wprost Kościoła Śgo Krzyża, poleca się na nadchodzące Święta z doborem Towarów Kolonjalnych, oraz wystałemi **WINAMI** tak Francuzkiemi jak i Węgierskiemi staremi i stołowemi, garniec od Rs. 1 kop: 80 do Rs. 6; butelka zaś od kop: $37^1/_2$ do Rs. 15; jak niemniej nadesłana z Cessarstwa **Wódka STARKA** w staroświeckich wielkich butelkach; oraz znajduje się **PIWO** Staropolskie wystałe, musujące, tak w całych jak i w pół-butelkach. — Tamże zostawiono w kommis piękny **PŁASZCZ** Szopowy, tak dla wojskowego jak dla cywilnego użyć się mogący. — J. Betcher.

PJANINO i **FORTEPJANY** o 7u i pół-siódmej oktawy, są do wynajęcia lub sprzedania przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 43, trzeci dom od ulicy Sto-Jańskiej, jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi. — Tamże jest **SALOPA** Elkowa do sprzedania.

Dnia 16 (28) b. m., od godz: 10ej rano, rozpocznie się na Komorze Herbskiej we wsi Herbach, w blizkości m. Częstochowy, licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 1,148.

WSPOŁKA

O Exploatacją Wapna Koziegłowskiego.

Ma honor podać do wiadomości publiczności, iż z dniem 16m Grudnia 1859 roku, przyjmuje wszelkie obstalunki w Kantorze Spółki przy ulicy Jerozolimskiej, przy samej Kolei Żelaznej, — a z dniem 1 (13) Stycznia 1860 r. rozpoczyna się sprzedaż **WAPNA** Koziegłowskiego, w Składzie swoim przy tymże Kantorze. — Widawer et C°.

KARETKA

na dwie osoby, na Angielskich oryginalnych resorach; zamknięta, bardzo wygodna, w najlepszym stanie, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, pod Nrem 2914 na Solcu, w Fabryce Pieców.

Od d. 24 Czerwca 1860 r. jest do wypuszczenia FOLWARK w ziemi pszennej, wraz z odpowiednią roboczizną sprzężajną w którym jest dostateczna ilość Siana. Folwark ten może być puszczony wraz z Propinacją: oraz w każdem czasie jest do wypuszczenia obszerny OGRÓD owocowy i potażeryjny, wraz z Oranżerją i Trebhausami. Wiadomość u Kassjera m. Końskowoli adres przez Nową-Alexandrją.

Z Łazienek Majewskiego, wybiegł dnia 18 b. m., **PIESEK** sześć miesięcy mający, kasztanowaty, z łatkami do połowy nóg białemi, na szyi biała odmiana w kształcie obróżki, a obok tego obróżka czerwona z dzwoneczkiem. Kto go odprowadzi, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Rs. 2 Nagrody. — Dnia 15 b. m., przechodząc ulicą Senatorską, zabłąkała się **SUKA** z gatunku Kings-Charles, czarna, podpalana, nogi przednie do połowy białe, na piersiach znak biały, ogon ucięty. Łaskawy znalazca raczy odnieść do pałacu Bryłowskich do Marszałka Maszynin, a otrzyma powyższą nagrodę.

W dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 9ej rano, zginął **PIESEK** Kings-Charles, czarny, z żółtemi, na łapkach, pyszczku, przy ogonie i nad oczami, odmianami. Uprasza się o oddanie go pod Nr 402 (8) przy ulicy Krak:-Przedm:, na 1e piętro od frontu, za Nagrodą Rs. 6, obok szczerej wdzięczności właścicielki, stratą tego pieska mocno zmartwionej.

W dniu 20 b. m. po południu, zginął **PIES** czarny podpalany, z rassy Kings-Charles. Uprasza się o odprowadzenie takowego za wynagrodzeniem do Handlu E. Emie, przy ulicy Miodowej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Grudnia 1859 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

— *** —

FABRYKA
KAROLA MINTERA
przysposobiła znaczny dobór różnego rodzaju
ZABAWEK DLA DZIECI
ORAZ GIER TOWARZYSKICH, JAKO TO:

Kuchenki zwyczajne i Angielskie; **Sprzęty i Serwisy** cynowe i fajansowe; **Figurki cynowe** rozmaite: Konnica, Piechota, Ubiory krajowe i t. p. **Zwierzątka** metalowe dęte i t. p. **Koczyki blaszane**, Wózki, Armatki i t. p. **Zabawki** Magnetyczne pływające; **Zabawki do układania** mozajkowe i metamorfozowe. — **Zbiory figur wyciętych** odznaczające się pięknym rysunkiem, które w różne gruppy ustawić i odrysować można. — **Figurki tekturowe** różne do przebierania. — **Zbiory Rycin** na sztywnym papierze, których wycięcie i sklejenie, dzieciom dłuższe zajęcie i rozrywkę sprawia. — **Teatrzyki, Pokoje, Stajenki** i t. p. przedmioty większe.— **Xiążeczki z obrazkami** różne i jako wzory do kolorowania.— **Mappy do układania** pocięte według granic i zwykłe.— **Obrazki pocięte** do układania z pamięci.— **Architekturki i Łamigłówki** o klockach lub tabliczkach drewnianych białych lub oklejonych ozdobnemi rycinami. — **Kosmoramy, Poljoramy, Stereoskopy i t. p.** zabawki optyczne. — **Loteryjki** zwyczajne, jeograficzne, nutowe, rachunkowe oraz **illustrowane**, których Tablice oprócz Numerów obejmują pięknie kolorowane Obrazki, jako to: Bajek Lafontena, Geografji, Wynalazków, Flory i Pomony i t. p.— **Gry różne wymagające ruchu**, jako to: Cele ozdobne do rzucania piłką, Kręgielnie, Strzelania do celu; **Gry towarzyskie** bez użycia kostek, np: Domina, Pytania i Odpowiedzi, Przyrządy Kuglarskie, Rulety, Wyrocznie, Zabawy Rzymskie i t. p.; **Gry z kartkami, planami i kostkami** w rodzaju znanych: Młotka i Dzwonka, Podróży Robinsona, Gry Geograficznej Polskiej, Króla Kurkowego, Steaple Chase i t. p.; nareszcie **Gry na 2 osoby:** Forteca, Lis i Kurczęta, Szachy metalowe, lekkie i mocne, Warcabnice i t. p.

Przedmioty mniejsze mieszczą się w mocnych pudełkach tekturowych, na których wypisaną jest liczba sztuczek jaką zawierają i **cena stała**.

Przedmioty większe a nawet małe o ile podobna, oznaczone są cechą Fabryki.

Cennik drukowany obejmujący dokładny spis wszystkich Zabawek i Gier, udziela Fabryka na każde żądanie, lub Pocztą wysyła.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą w Piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347*e*, STRUCLE Montowe i Maślanne. Obstalunki przyjmują się do dnia 23go b. m.— R. *Thiel.*



Przy ulicy Leszno pod Nr 701 lit: C, w domu P. Sawickiego, nie dochodząc ulicy Żelaznej, po lewej stronie, jest do sprzedania **Tarantas** mocny, pakowny, do dalekiej podróży zdatny; wiadomość pod powyższym Numerem, u miejscowego Stróża.

L. LANDE W OSTROWIE POZNAŃSKIM
przeciw Hotelu Schwarzera.

Poleca obok swego **HANDLU TOWARÓW MODNYCH I PŁÓCIEN**, nowo-urządzony i wyborem gustownym zaopatrzony **SKŁAD gotowych w Berlinie wykończonych UBIORÓW MĘZKICH**, mianowicie: Surdutów, Spodni, Kamizelek Szlafroków, Krawat, Koszul i t. p.

Wieloletnie doświadczenia, jakie Synowie moi w największych interessach miast stołecznych nabyli i bezpośrednie stosunki z najsławniejszemi Fabrykami krajowemi jakoteż zagranicznemi, postawiły mię w możności żądaniom Publiczności zadosyć uczynić i ubiegać się z znacznemi miastami tak **co do taniości jako też wyboru najelegantszej powyższej odzieży.** Obstalunki każdego rodzaju wykonywam **jak najpunktualniej i najsumienniej**,

Na nadchodzące Święta **Bożego Narodzenia**, urządziłem **WYSTAWĘ** najróżnorodniejszych **CUKRÓW, CZOKOLAD, OWOCÓW** kandyzowanych, Cykaty, Pomad, Konserwów, Deragee francuzkiego i Marcepanów doskonale naturę naśladujących, a składających się z wszelkiego rodzaju Zwierząt i różnych przedmiotów, bardzo ładnie wykończonych, do wieszania u Choinek; Koszyczków bardzo ładnych z owocami; Karpi, Szczupaków z konserwy, **Owoców** różnych, Marcepanów Królewieckich, **Tortów, Motyli,** Rogów obfitości ślicznie wykończonych, a mogących stanowić piękny podarunek, **Bonbonierek,** Pudełek i Pudełeczek Małych z Cukierkami; **Strucli** Lipskich i zwyczajnych, z makiem i massą migdałową; **Ciasta** Brunświckiego i **Bab** parzonych. — Niech łaskawa Publiczność przyjść raczy, a zawiedziona w oczekiwaniach nie będzie! bo usilnem staraniem moim było i będzie dogodzić i zadowolenie Prześw: Publiczności uzyskać. Ceny są bardzo przystępne, a choć Cukiernia moja nie jest dziś tak okazałą jak kiedyś, lecz wszystkiego tam dostanie, i z zmianą miejsca Wyroby na dobroci swej nic nie straciły. — **Ludwik Bisier,** ulica Przejazd, wprost Długiej, pod Nr 649 i 653.

Przy ulicy Kapitulnej pod Nr 539, na 1m piętrze od frontu, **dwa Pokoje** z Przedpokojem, Kuchnią angielską, Piwnicą, Komórką, z Schowankiem na górze i Górą wspólną, do najęcia od Nowego Roku; cena Rs. 180 rocznie, lub kwartalnie Rs. 45; wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr 324, przy Maglach, na dole, u Fedorowskiego.

Salopa ruskiemi lisami podszyta, **Mufek** i **Szyjka** sobolowe, mało używane, sprzedają się w Składzie Futer Radau, na rogu ulicy Bielańskiej i Daniłowiczowskiej.

Od wielu lat Szanowna Publiczność raczyła przekonać się o doskonałości wyrobów moich tak zwanych **LIPSKICH STRUCLI MAŚLANYCH**, a także **STRUCLI nadziewanych makiem, massą migdałową i konfiturami**, które zawsze życzeniu każdego odpowiadały. Mam przeto i teraz nadzieję, że Szanowni Kupujący nie pominą Zakładu mego, i obstalunkami swemi pod tym względem zaszczycić mnie raczą, które jak zawsze tak i teraz starać się będę jak najakuratniej ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych Kupujących wykonać, a tem samem na względy Szanownej Publiczności zasłużyć.

Także znaleźć można u mnie zapas w znacznym doborze **CUKRÓW, TORTÓW I CIAST** w rozmaitych gatunkach, jak również **ESSENCJI** Ponczowej, Ananasowej i bez Ananasu; pierwszej pół butelki kop: sr: 75, a drugiej kop: sr: 60. — **C. Wedel.**
Ulica Miodowa Nr 484.

Zawiadamiam, iż przy ulicy Długiej pod Nr 572, wprost Arsenału, otworzyłem nową **Fabrykę Cukrów i Ciast**, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki jak w miejscu tak z Prowincji, na różne Torty Baumkuchy i t. p., za bardzo umiarkowaną cenę, z czem polecam się Szanownej Publiczności na następujące Święta Bożego Narodzenia. — P. Bujewski.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz, do dnia 15go Maja 1860 r., **LOKAL umeblowany**, w domu położonym przy ulicy pryncypalnej, w środku miasta, na 1m piętrze, składający się z Salonu dużego i kilku Pokoi, oraz Stajni, Wozowni i innych dogodności gospodarskich. Wiadomość o powyższym Lokalu powziąć można u Woźnego Piotrowskiego, w Kancellarji Rady Administracyjnej Królestwa.

CUKRU W GŁOWACH

Funt po kop: 16, oraz
DROŻDŻY
Funtowych, dostać można w **Składzie Nasion Dra F. BETZHOLD**, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.


Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 1, nadszedł świeży transport **KAWIORU Astrachańskiego**, zupełnie mało solonego, ziarnistego, **Karuku** Rybiego, **Sardyn** z Nantes w oliwie, **Serdeli** marynowanych czyli **Kilki** w słojach; **Łososia** Elblągskie: wędzonego, **Łososia** marynowanego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Makaronu** Włoskiego, **Manny** kaszki; **Konfitur** Kijowskich suchych i płynnych, **Miodu** Lipcu, **Malin** suchych; **Samowarów** w różnych gatunkach i fasonach, **Tac** blaszanych i wiele innych Towarów.
A. Kucharkin.

Algierka cała Niedźwiadkowa, suknem czarnym pokryta, jest do sprzedania za Rs. 120, w Magazynie Ubiorów Męzkich P. Dutkiewicza, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr 496, naprzeciw P. Kwiatkowskiego.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że przyjmuję obstalunki do Piątku, na **OBIAD WIGILIJNY po Rs. jeden** od Osoby; — zarazem nadmieniam, że każdodziennie wydaję **OBIADY** z pięciu potraw świeżo i dobrze sporządzonych, oraz **KOLACJE** z dwóch potraw po kop: 45, — z czem mam zaszczyt polecić się. — **Edward.**
W domu przechodnim Boeslera.

Ktoby miał chęć nabycia: **Plac** kilkanaście tysięcy łokci, w bliskości Nowego-Światu leżącego, ze znakomitą pożyczką budowlaną, umarzalną; **Powozu** używanego ale mocnego, oszklonego z przodu i z boków, za nizką cenę; **Siana** stogów małych 4, pogodnie zebranego, w Kolonji werst 25 od Warszawy, a werst 15 od Błonia leżącej; **Dobra** mające Las piękny, Budowle nowe i wszelkie użyteczności gospodarcze, z Inwentarzami; o mil 5 od Warszawy leżące; niech się zgłosi do Mecenasa Kobylańskiego przy ulicy Wareckiej Nr 1357.

W CUKIERNI Roberta Wiśnowskiego w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej Nr 585 (23), jak corocznie tak i teraz na nadchodzące Święta wypiekane będą znane z wybornego i delikatnego smaku:
STRUCLE prawdziwie gospodarskie,
STRUCLE z Makiem,
STRUCLE z komputem,
STRUCLE z massą migdałową.
Obstalunkom chociażby najliczniejszym ku ogólnemu zadowoleniu, na czas oznaczony czynić zadosyć deklaruję, z nadmienieniem, że Cukiernia moja z którąkolwiek inną, nie jest w żadnych stosunkach. — **Robert Wiśnowski.**


Fortepjany o siedmiu i o pół siódmej oktawach, znajdują się do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 636/7 ulica Trębacka, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim a domem Steinkellera, na 1m piętrze od frontu.

PŁASZCZ granatowy, Niedźwiedziami podszyty, bardzo mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Głębiej pod Nr 179, u Krawca Balcerkiewicza, na 3m piętrze.

NOWOŚCI PARYZKIE
na nadchodzące Święta.
PERFUMERJA
BRACI NATANSON.
ulica Krako:-Przedm:, naprzeciw Dobroczynności.
Zaopatrzoną została w rozmaite przedmioty, stosowne na podarunki na nadchodzące Święta, pomiędzy któremi poleca mianowicie:
Toaletki Paryzkie, napełnione wytwornemi pachnidłami lub próżne do Cukierków, do Rękawiczek, do Robótek, do Sygar i t. p.
Grzebienie szyldkretowe.
Wachlarze Paryzkie różnej ceny i wielkości.
Naczynia porcelanowe.
Szczotki eleganckie do włosów, sukien, axamitów i t. p.
Flakoniki z kameami w rozmaitych kolorach i kształtach, **Porte-Monnaie**, **Porte-Cigarres**, **Bourses Bruxelles** i t. p.

Massę czysto-woskową do zaprawiania podłóg i posadzek w 8u kolorach, jak corocznie tak i teraz, na nadchodzące Święta, przysposobiła w znacznym zapasie, znana od lat 30u Fabryka Wyrobów Chemicznych R. Hirschenfelda, i takową po cenach stałych sprzedaje w swych Składach, przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek pod Nr 464, i przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: A. Zamoyskiego Nr 1245 A.

KARETA

NA SANIACH, zdatna do miasta lub podróży, jest do sprzedania pod Nrem 1294 przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość w Fabryce Powozów.

W dniu 15 (27) Grudnia r. b., o godz: 12ej w połud: odbędzie się w Magistracie M. Warszawy licytacja, na różnego rodzaju **DOSTAWY** w r. 1860, dla 3ch Policyjnych Straży Ogniowej nocnej i pieszej.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Jeden z pierwszych w mieście, istniejący od lat 15u przy jednej z pryncypalniejszych ulic Wilna, **ze wszelkiemi rekwizytami i zapasem**, jest do sprzedania natychmiast, z nadmienieniem, iż nabywca może pozostać i nadal w zajmowanym obecnie przez tenże Zakład Lokalu. — Życzący nabyć takowy, zechce zgłosić się do Właściciela, który obecnie znajduje się w Warszawie i mieszka w Hotelu Europejskim pod Nr 81.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż w niezbyt dawno otworzonej **CUKIERNI**, przy ulicy Długiej pod Nr 545, w domu Wgo Bokana, przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, dostać będzie można **Strucel** wybornych parzono-Podolskich, mało znanych w Warszawie, jako też Strucel przekładanych makiem, wybornie z migdałami urządzonym, tudzież z massą migdałową, takoż Strucel gospodarskich, za cenę przystępną; przytem rozmaitych **Cukrów** na Gwiazdkę dla dzieci. Obstalunki się przyjmują aż do Piątku. Polecam się względom Szanownej Publiczności.—**F. Kobrzyński.**

Podpisany zawiadamiam Szanowną Publiczność. że w Sklepach: przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 759 P. *Colemberga*, przy ulicy Piwnej Nr 119 W. *Mordwina*, w domu Pułkownikowskim zwanym w sieni w ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608 W. *Stalińskiego*, dostać można od dnia 22go b. m. **STRUCLI** KRAKOWSKICH, tak Postnych jako Maślanych wszelkiego gatunku, jak również wszelkie Obstalunki na takowe tamże przyjmowane będą. — F. *Biron.*

FUTRO Szopy Płaszcz, oraz **SZTUCIEC** roboty sławnego Fabrykanta w Bautzen, z przyborami do podróży, rozbierany; — niemniej z **MEBLI** dla niezamożnych osób: Komoda, dwa Fotele, 6 Krzeseł, Stół, i w dobrym stanie Szesląg skórą zieloną pokryty, są do sprzedania. Wiadomość od godziny 8ej do 4ej u Właściciela pod Nr 2678 Lit: **B**, przy ulicy Bednarskiej.

DROŻDŻE

DUBELTOWE, z PIWA Marcowego, świeże, sprzedają się od dnia 20go b. m. w rozmaitych ilościach, w Składzie moim Porteru i Piwa Bawarskiego, przy ulicy Leszno Nr 655, obok Handlu L. *Krupeckiego*, zwanym Piwnicą Hamburgską.—A.S.

W **Piekarni Angielskiej** na Nowym-Świecie, w domu W. Bothe, Nr 1298 lit: B, dostanie na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia gotowych **Strucli** maślanych, z makiem, Migdałowe i wodne, po różnej cenie i wielkości; wypiek rozpocznie się od Czwartku z rana w bieżącym tygodniu; obstalunki przyjmują się od Niedzieli. Wszelkie wypieki czyli wyroby już są znane Szanownej Publiczności, iż niczego nie szczędzi się, byleby do gustu i smaku trafić. **Drożdży** suchych i pewnych dostanie każdego czasu, za które się ręczy.

W Dobrach Włodawskich, nad rzeką Bugiem pod Miastem Włodawą, znajduje się do sprzedania znaczny zapas

TERPENTYNY I SMOŁY

W NAJLEPSZYCH GATUNKACH.

Wiadomość bliższa na miejscu w Zarządzie Dóbr, lub w Warszawie w Kancellarji JW. Hr: Augusta Zamoyskiego, w pałacu przy ulicy Senatorskiej Nr 472.



Do sprzedaży **Wiatrak** cylindrowy, trzypiętrowy, będący dopiero cztery lata w użyciu, w jak najlepszym stanie i porządku, o 2ch gankach cylindrowych i jednym szpicganku, spichrzu i wysypie na 3m piętrze do zboża, jako też należące do tego 7 mórg (dzieś: 3½) gruntu wielkiej miary, na którym spichrz nowy przed dwoma laty zbudowany. Nabywca wymienionych przedmiotów może także wziąść w dzierżawę **Folwark** z Ogrodem, Wiatrakiem zwyczajnym, Inwentarzem i 13 morgami (dzies: 6½) gruntu, w najlepszym wszystko porządku. Bliższe szczegóły w domu pod Nrem 175 w Kaliszu, przy ulicy Wrocławskiej, u S. Gumprich Piekarza.

OSTRZEŻENIE



POLOWANIE na całem Territorium Dóbr OKÓNIEW jest zabronione. Przekraczający narażą się na stratę wszelkich Rekwizytów Myśliwskich. Mianowicie przepuszczanie Ogarów z zagranicy nie dozwala się, a goniące w Lasach tutejszych, będą trute i strzelane jako zwierzęta drapieżne, niszczące i rozpędzające przyswojoną tu już zwierzynę. — Dominium Okuniew d. 27 Listop: 1859 r.

Bojanowski



W dniu 17 b. m. zgubioną została na ulicy Bielańskiej **XIĄŻKA** do Nabożeństwa, pod tytułem „Nowy Wybór", oprawna w czarny safjan z srebrną klamerką, na wierzchu Xiążki wyrznięte dwie litery **E. J.** z koroną. Uprasza się o łaskawe odniesienie pod Nr 596 przy ulicy Bielańskiej na 1e piętro, za co oprócz wdzięczności, otrzyma nagrody Zł: 10.

KANTOR INFORMACYJNY I KOMISSOWY

Firmy K. Puławski i Spółka, w Warszawie

obok Poczty w domu Nr 419/25 na 1em piętrze od frontu.

Zawiadamia osoby interessowane, że dla dogodności publicznej, urządził Wystawę publikacyjną i takową zawiesił na domu narożnym przy ulicy Trębackiej i Krakows: Przedm:, tam gdzie exystuje powyższy Kantor. Wystawa ta obejmuje zalecane Kantorowi komissa, a jako w miejscu gdzie się zbiera Publiczność, ciągle bywa przeglądaną i ułatwia skutek w interesach, publikacje podobne nie obejmują nazwisk osób zalecających swoje interesa, ale tylko sam objekt o którym informacją zgłaszającym się Kantor udziela i do miejsca doprowadza; życzący więc sprzedaży nieruchomości miejskich, wiejskich i ich wydzierżawienia, lokacji kapitałów, ruchomych przedmiotow; jako to Powozów, Mebli, Fortepjanów Precjozów, Zakładów Handlowych i innych, wynajmowania rozmaitych Lokali, Kandydatów do posad prywatnych, i co tylko do publikacji stosować się może, zechcą nadsyłać do Kantoru wspomnionego swe żądania, a natychmiast na widok publiczny wystawiane i załatwiane będą.

W **Składzie Owoców,** w domu PP. Wizytek na Krako:-Przedm: przygotowano na Święta **Jabłka** w rozmaitych gatunkach, na kopy i jak sobie kto życzy; oraz Maki, Gruszki wyborowe, na ruszcie suszone, Śliwki, Orzechy w rozmaitych gatunkach, Miód, Marynaty, Grzyby, Korniszony, Rydze, Szampiony, a nadto otrzymano także świeży transport Ananasów, Konfitur, Konserw i t. p. Owoców.

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH w ŻYRARDOWIE,

STACJA RUDA GUZOWSKA,

SKŁAD GŁÓWNY w WARSZAWIE

Krakowskie Przedmieście Nr 441.

Odpowiadając na liczne zapytania, ma zaszczyt oświadczyć, że kupuje dobre lny tak w większych jak mniejszych partjach, uprasza jednak, aby obok propozycji sprzedaży i wskazania ceny, nadsełaną być mogła kilko pudowa próba, dla ocenienia gatunku i wartości materjału.



Względność i zaufanie doznawane przez tyle lat, od nader łaskawej dla mnie Publiczności, zachęcły mnie do otworzenia podobnego zupełnie memu Sklepowi, posiadanemu dotąd przy ulicy Długiej, w domu W. Płaczkowskiego, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, drugiego **SKLEPU** w tym rodzaju przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Hryniewicza, naprzeciw Rządu Gubernjalnego, pod moją firmą. Że zaś nie jeden (lub wielu) z przechodniów tamtędy, nie wchodząc do mego Sklepu, zostaje w tem przekonaniu, że może tylko Rękawiczki lub mniejsze tam znajdują się przedmioty, a tem samem mniejszy wybór we wszystkiem; przeto poczytuję sobie za obowiązek uwiadomić Szanowną Publiczność: iż starałem się zaopatrzyć go w to wszystko, co się znajduje w mym Głównym Składzie, jako to: we wszelkie w ogóle Wyroby Rękawiczników, oraz w Bieliznę Mezką w różnych gatunkach i na różne ceny, niemniej Krawaty najświeższej mody, prawdziwe Paryzkie, które rychło w tych dniach znaczny transport otrzymałem, jako też galanterje różne, a mianowicie: co do toalety Mezkiej jest nie zbędnie potrzebnem, tudzież Szale Mezkie, Kaftaniki, Modesty czysto wełniane i kamelerowe; Chustki na szyję i kieszonkowe, i wiele innych tym podobnych rzeczy. Lecz to wszystko jako z materjałów doborowych i wykończeniem starannem, tudzież bardzo przystępną ceną, jak nowo otworzony, tak też mój dawniejszy **MAGAZYN**, śmiem polecić łaskawym względom mych zacnych Gości. — L. Kunicki.

ARMINA FRÜH,

MUZYKALNE ABECADŁO,

czyli łatwy i nieomylny wykład o tonacjach, interwallach, akordach, do kształcenia się *bez pomocy Nauczyciela*, na tablicach ruchomych, wskazujących *od razu wszystko*, co z gramatyki muzycznej koniecznie wiedzieć przystoi każdemu, choćby najmniej muzykalnemu. Wykład plastyczny, dogodność metody, zalecają dzieło to w najwyższym stopniu, i pod wieloma względami, zastępują szeroko rzecz traktujących Xiążek teoretycznych. Cena tablic i objaśniającej je Xiążeczki, rsr. 2 kop: 25. Do nabycia we wszystkich Xięgarniach i w Składzie Fortepjanów zagranicznych Juljusza *Hermana*, przy ulicy Miodowej Nro 484.

SANKI budowane na sposób rossyjski, poczwórne i podwójne, są do sprzedania; wiadomość powziąść można każdego czasu, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 783, u Ślusarza.

WANNY PORCELANOWE.

Przygotowała w znacznej ilości Fabryka Pieców M. WINNICKIEGO na Solcu, pod Nr 2914. **WANNY** będące w Ciechocinku, a pochodzące z tejże Fabryki, najlepiej świadczą o wyższości Wanien Porcelanowych nad Metalicznemi, których samo utrzymanie w należytej czystości, już wiele trudności przedstawia.

Poczytuję sobie za obowiązek uprzedzić Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA, przysposobiłem w **SKŁADZIE** moim, przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, dom Janasza, następujące **FRUKTA**, a mianowicie: Sztetyny, Renety, Bursztówki, Jungfer jabłka, Wenetki, Kasztele, Morengi, Tyrolskie, jak również suszone Śliwki i Gruszki, Orzechy tureckie 4 gatunki, laskowe i włoskie najlepsze, Śliwki węgierskie i francuzkie, Prunele i Mak biały oraz **Winogrona** zagraniczne. Z tem wszystkiem polecając się JJWW. i WW. Panom i Paniom, za najprzystępniejszą cenę zaręczam. — Zelman *Czyżyk*.

OGRÓD obszerny, z porządnym oddzielnym **DOMKIEM**, ORANŻERJĄ i SADZAWKĄ, do wydzierżawienia na rok lub 3 lata, za umiarkowaną cenę, na Solcu, pod Nr 2914, w Fabryce Pieców.

WYSTAWA CUKROWA

Szanownej Publiczności mam zaszczyt donieść, że ZAKŁAD mój przy ulicy Miodowej Nr 484, na nadchodzące Święta BOŻEGO NARODZENIA zaopatrzony został w wszelkie, jakie tylko być mogą **CUKRY** Pomadowe, Likworowe i Konserwowe; w **KONFEKTY** Marcepanowe i Czokoladowe, a to w wielkim doborze; jako też w znaczny zbiór najrozmaitszych tego rodzaju przedmiotów, do ustrojenia Choinek bardzo przydatnych, z których szczególniej odznacza się tak nazwany Wiedeński SCHAUM CONFEKT (Konfekt z pjany), w wszelkich, jakie tylko pomyśleć można kształtach, smaczny i bardzo lekki; Cukierków tych mieści się więcej jak 120 sztuk w jednym funcie. — Również przysposobiłem w wielkiej ilości piękny zbiór najgustowniejszych, prawdziwych Paryzkich FIGUREK Tragant i Conserve Cukrów dessertowych, PUDEŁEK i BONBONIEREK Paryzkich; a będąc jak zawsze troskliwym o podarunki dla grzecznych DZIECI na Kolędę, przysposobiłem dla nich ładne PUDEŁECZKA, najpiękniejszemi Cukierkami napełnione, sztuka po kop: sr: 20, 30, 45, 60 i 75. Oprócz tego przyjmuję obstalunki na TORTY, BABY, PLACKI Brunświckie, rozmaitego gatunku **STRUCLE**, jako to: Lipskie Maślane, Makowe, Migdałowe, Owocowe i (STRUCLE Węgierskie), które to obstalunki z wszelką chęcią ku zupełnemu zadowoleniu Szanownych żądających wykonywają się.

C. WEDEL.

KOLONJA do sprzedania, dwie mile od Warszawy, za Wolskiemi rogatkami położona, z gruntu pszennego dziesiatyn 45, czyli włók trzy miary polskiej, z łąką, z ogrodem i z zabudowań gospodarskich składająca się. Wiadomość i bliższe objaśnienie powziąść można u Macieja Gołembowskiego, Adwokata pod Nrem 35 w Rynku Starego Miasta Warszawy mieszkającego.

HANDEL GALANTERYJNO-NORYMBERGSKI na Placu Krasińskich, w dawnym Teatrze pod firmą *Karola Magnus* exystujący, z wolnej ręki po Cenach Zniżonych Wyprzedaje się.

Pod Nr 1396B przy ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania FORTEPJAN mahoniowy, za Rs. 60 i Łóżko jesionowe, za Rs. 6; wiadomość bliższa u Stróża.

Podpisana **FABRYKA**, której wyroby zjednały sobie już łaskawe przyjęcie u Szanownej Publiczności, a ich zalety dostatecznie znane, ośmiela zwrócić obecnie Jej uwagę na wyroby następujące:

COLD CREM.
VINAIGRE de Toilette.
HUILE antique d'Haubiganto Coardin.
SAVON de THRIDACE, Spermaceti Tableto.
CHARITAS.
CREME et SAVON d'amandes améres.
EXTRAITS d'od surs.
POMADE philocome.
SAVON des deux mondes.
POUDRE de RIZ.
POUDRE dentifrice Odontine.
ELIXIR de Pelletier.
POMADE HONGROISE.

FABRYKA PERFUM i MYDEŁ TOALETOWYCH, **FRYDERYKA PULS**, przy Saskim Placu, w Pałacu Wgo SKWARCOWA; Skład Główny przy ulicy SENATORSKIEJ pod Nr 460. Skład Komissowy przy ulicy RYMARSKIEJ pod Nr 742, pod firmą IGNACEGO JAKUBOWSKIEGO.